KOMUNIKAT

Wyd. Okr. Rady Konwentu Org. Niepodl.

Nr.66. 18.sierpnia 1944. W.P.Rok VI.

I.SPRAWY POLSKIE.

14.VIII.doniósł gen.Bór:Nieprzyjaciel dąży do zlikwidowania rejonu walki na St.Mieście.Po gwałtownym ogniu o g.10-tej przypuścił wróg atak. Barykadę na Tłumackiej musiano opuścić wobec spalenia przez Niemców domów po obu stronach ulicy.Artyleria niem.ostrzeliwuje miasto bez przerwy z ciężkich dział i moździerzy,czyniąc duże zniszczenie w St.Mieście.W ciągu dnia A.K.zniszczyła 9 czołgów niem."Times" donosi:Pewna pomoc została dostarczona armii gen.Bora w broni i amunicji.Jasne jest,że pomoc ta powinna być większa.Wywarła ona b.dodatni wpływ na samopoczucie obrońców.Gen.Bór złożył 15. podziękowanie lotnikom alian.za zrzucenie żywności i amunicji.Do Warszawy dotarły 15-go,w myśl rozkazu gen.Bora niektóre oddziały A.K.,które przebiły się przez pierścień niem.i połączyły się z siłami A.K.,broniącymi St.Miasta.

Prasa ang.i amer.domaga się skutecznej pomocy dla Warszawy.W dniu Święta Pol.Żołnierza odbyło się w kościele pol. w Londynie nabożeństwo,w obec.Pana Prezydenta i Rządu,na intencję walczącej Warszawy.Rada Narodowa powzięła 15-go nast.uchwałę:"Dn.1.VIII.1944 r.Warszawa,stolica Polski,wystąpiła do otwartej walki z najeźdźcą,by przyspieszyć zwycięstwo Sprzymierzonych.Skutkiem wielkich sił niem.A.K.i Warszawa znalazły się w śmiertelnym niebezpieczeństwie. Rada Nar.wyraża głęboką cześć dla walczącej Warszawy i składa jej głęboki hołd."

14.VIII.przemawiała przez radio do kobiet p.Sikorska stwierdzając,iż kobiety polskie zagranicą wystosowały apel do kobiet całego świata z prośbą o pomoc dla Warszawy.

II Korpus Polski we Włoszech opanował Monte Vecchio,kilka klm.na płn.-zach. od Senigallia na wybrzeżu adriatyckim.

Dowództwo lotnictwa ogłasza:Polacy na "Mustangach"stoczyli walkę powietrzną w rejonie Chalon sur Mer,w której strącili 2 niem,Heincle,1 Messerschidt i 1 Fokke Wulf,sami nie ponosząc straty.

Wwspaniałej akcji I-szej armii kanadyjskiej we Francji pod Falaise wyróżnia się polska dywizja pancerna.Jak podaje"Daily Mail" miała ona za zadanie przebić się przez niem.zasłonę przeciwpancerną i zlikwidować wiele niem. punktów oporu.Polacy wykonali to zadanie zajmując jedną miejscowość i szereg wzgórz.Korespondent PAT pisze: "najpierw Polacy byli świadkami ataku bombowego na nieprzyjacielskie pozycje.Było to coś strasznego i potężnego.Następnie pol.dywizje przeszły do ataku,osiągając w brawurowym porywie naznaczone cele".

W liczbie 800 okrętów,biorących udział w akcji inwazyjnej w południowej Francji są również pol.okręty.

"Times" z 14.VIII.podaje:"istnieją powody do przypuszczeń,że obecne rokowania stanowić będą podstawę do całkowitego zjednoczenia wszystkich Polaków.Premier Mikołajczyk nie ma wątpliwości co do szczerości marsz. Stalina o powstaniu Polski wolnej, niezależnej i demokratycznej.Polityka ros.nie zmierza do powstania Polski komunistycznej /?!/.Ofiarność i wytrwałość A.K.wywarła wielkie wrażenie na marsz.Stalinie i na wojsku pol.w Rosji.Polski Kom.Wyzw.Narodowego nie był bezwzględnie nieustępliwy,być może,że dojdzie więc do porozumienia."

15.VIII.Pan Prezydent odbył konferencję z prem.Mikołajczykiem,z Wodzem Nacz.gen.Sosnkowskim i min.obr. nar.gen.Kukielem .

II.SPRAWY NAJWAŻNIEJSZE.

15.VIII.powstał nowy front w południowej Francji.Wojska sprzym.lądowały w okolicach Cannes na długości 160 klm.W lądowaniu wzięły udział wojska bryt.,amer.i franc.Przed Cannes zrzuconych zostało 14 tys.spadochroniarzy.O 6.40 artyleria morska rozpoczęła ostrzeliwanie,a o 8-mej nastąpiło już lądowanie.Niemcy zarządzili ewakuację Marsylii.Lądowanie poparte było przez 15-tą armię lotniczą amer.i przez nocne lotnictwo ang.15.VIII.doniesiono,iż operacje desantowe przebiegają pomyślnie przy b.słabym oporze niem.,a zupełnym braku niem.lotnictwa.Nad terenem działań nie pojawił się ani jeden niem.samolot.Nie napotkano też na opór do 30 klm.w głąb lądu.Straty alianc.wynoszą zaledwie kilku zabitych.Niemcy kilka dni temu wycofali stąd nawet działa przeciwlotnicze. Atakiem byli zupełni zaskoczeni.W operacjach wzięło udział tysiące samolotów i szybowców.Prem.Churchill osobiście żegnał niektóre oddziały.

Gen.Wilson wydał odezwę do narodu franc.,w której oświadczył,iż odrodzona armia franc.bierze udział w lądowaniu.Wojska sojusz.utworzyły na płd.wybrzeżu Francji szereg przyczółków.Opanowany został przylądek Cap Negre,37 klm.od Tulonu.Przyczółki zostały już rozszerzone do 15 klm.w głąb lądu.Opanowano całkowicie 5 miejscowości,wśród nich St.Tropez i Cannes.D-cą wojsk franc.jest gen.Delâtre de Tassigny.
Rzymska konferencja prem.Churchilla z marsz.Tito i prem.Subaniczem zmyliła zupełnie Niemców,którzy przewidywali uderzenie na Bałkany.

III.SYTUACJA NA FRONTACH.

ZACHÓD: Luka pod Falaise ma tylko 20 klm.szerokości i kurczy się z godziny na godzinę.Wojska am.walczą już na ulicach Argentan.W rej.Falaise-Alencon wojska ang.i amer.wzięły do niewoli 30 tys.jeńców.Zagrożonych jest otoczeniem conajmniej 12 dywizji niem.Feldmarsz.Kluge d-ca VII armii niem.zrezygnował od niedzieli z przeniknięcia się luką Falaise-Alencon wobec niesłychanego bombardowania lotniczego,natomiast koncentruje resztki swych rozbitych dywizji pancernych celem przebicia się do Paryża.Ilość wojsk,zagrożonych otoczeniem wynosi conajmniej 50 tys.
Luka między Falaise a Argentan zmniejszyła się 15.VIII.niespełna do 15 klm.
Wojska kanad.doszły do samego Falaise.
16.VIII.luka wynosiła już tylko 1 1/2 klm.W ostatnich 24 godzinach wzięto tu 19 tys.jeńców.Wojska amer.zdobyły zamek,który przez długi czas był kwaterą główną gen.Rommla i gdzie odbywały się narady między Rommlem,Rundstaedtem a Dönitzem.Gen.Eisenhower przeniósł swą kwaterę z W.Brytanii do Francji,natomiast dowództwo niem.przeniosło się z Paryża do Meton.Francuska A.K.wzięła 14.VIII.sztumem Chateaudun.Oddziały franc.A.K.i franc.wojsk spadochrowych zajmują przeciętnie co noc jedno miasto.
Pancernik ang."Rodney" przez 2 godziny ostrzeliwał wyspę Aldernay w Kanale la Manche.Niemcy na strzały zupełnie nie odpowiadają.14.VIII.Berlin bombardowany był przez Moskity.15.VIII.750 bombowców amer.atakowało 10 lotnisk w Niemczech, 1100 bombowców amer.atakowało 9 lotnisk w Belgii i Holandii.16.VIII.bombowce amer.w Italii atakowały Friedrichshafen, a z Anglii fabryki w rej.Magdeburga i Lipska.

POŁUDNIE: Florencja jest już całkowicie uwolniona od Niemców.Obecnie czynione są przygotowania do ataku na linię Gotów.Florencję zaopatrzyli sprzym.natychmiast w żywność zrzuconą z samolotów.

WSCHÓD: Wojska sow.stały 15.VIII 20 klm.przed linią Tallin-Dorpat-Ryga.Gen.Schörner,d-ca XVI i XVIII armii odciętych w Estonii i Łotwie zażądali pomocy drogą powietrzną.

IV.RÓŻNE.

Miesięczny raport prez.Roosevelta i prem.Churchilla donosi,iż od początku wojny Niemcy stracili 500 łodzi podwodnych.Podczas ub.wojny niem straty wynosiły 200 łodzi podw.

W wygłoszonej 10.VIII.mowie Goebbels zapowiedział dalszą mobilizację.Wielu z pośród dotychczasowych cywilów będzie musiało wstąpić do wojska.

Delegacja rządu czechosłowackiego wyznaczona do objęcia administracji terenów oswobodzonych przybyła 11.VIII.do Moskwy.

Na feldmarszałka Weichsa wykonał zamachu rewolwerowego pewien oficer raniąc lekko marszałka.Oficer popełnił samobójstwo.

Feldmarsz.Paulus d-ca VI armii pod Stalingradem przystąpił do Komitetu Wolnych Niemców w Moskwie.
Paulus oświadczył,iż wojna jest dla Niemców bezapelacyjnie przegrana wobec ogromnej przewagi przeciwników i wezwał Niemców do obalenia Hitlera.

OO--OO

Na fundusz prasowy złożono w rubl:
Stal 30,XY 40,8-a 10,M.10,Kopytko 25,Bohdan 10,"44" 50,A.25, Zora 30,Technik 22,Zych 30,Pion 40, Klucz 9,Krzysia 6,Magda 10,
Dzik 1000 ark.pap.Wujcio 35+20 i papier,Terska 10.
Fundusz specjalny:Ormianin kawa.

OO--OO

O s t r z e ż e n i e.

Stwierdzono,że NKWD zmusza pod terrorem Polaków do podpisywania deklaracji zobowiązującej do współpracy w wykrywaniu podziemnej pracy polskiej.Wzywamy wszystkich do ostrożności i czujności.

Norwid:
.... myśli każdej, każdej myśli prawie uczyć się
trzeba ciągłymi ofiary: patriotyzmu -
NA BRUKU W WARSZAWIE.

Trzeci już tydzień zmaga się Warszawa w krwawym boju z Niemcami. My, którzyśmy przeżyli jeden ciężki tydzień we Lwowie, gdy wróg właściwie miasta nie bronił, wiemy dobrze, co znaczy każde słowo komunikatu, iż "obiekty tej ulicy przechodziły kilkakrotnie w ciągu dnia z rąk do rąk". Wiemy dobrze - i serce się nam ściska...

Powiedział kiedyś Churchill, iż Alianci tak długo będą nieustannie bombardowali Berlin, aż to serce Niemiec bić przestanie. Jakby w odpowiedzi na to zadają Niemcy cios za ciosem w s e r c e P o l s k i: Warszawę. Znęcając się nad całym krajem, pastwią się od 5 lat szczególnie nad tym nieszczęsnym naszym miastem. Czy to przypadek jedynie, iż ze wszystkich państw alianckich: Polska a ze wszystkich stolic alianckich: Warszawa najwięcej cierpi od wroga?

Nie.

Świadomie czy podświadomie wali Hitler najsilniej w ten naród, który jest głównym sprawcą klęski jego opętańczych zamiarów opanowania świata, świadomie znęca się najbardziej nad Warszawą, w której najżywiej bije tętno oporu przeciw bestii niemieckiej.

Świadomie pełni Warszawa rolę serca Polski, ofiarnie cierpi, nieustępliwie walczy o życie narodu. Walczy z zaciętymi zębami i nierzadko ... z kwiącym uśmiechem. "Bo takie są obyczaje" Warszawy, iż nigdy nie jęczy, nie płacze, a prawie zawsze kpi z wroga, śmieje mu się w oczy.

A z drugiej strony Wisły stoi pod bronią drugi nasz wróg śmiertelny, aliant naszych Aliantów. Patrzy z ciekawością na bohaterskie zmaganie się Warszawy z Niemcami i ogarnia go coraz większa złość. Czeka od szeregu dni, by go Warszawa wezwała na pomoc - czeka daremnie. Tedy - wściekając się - grozi generałowi Sosnkowskiemu i generałowi Borowi pociągnięciem do odpowiedzialności przed powojennym Trybunałem świata za lekkomyślne rozpoczęcie boju o Warszawę. /Kto to mówi? Ten, kto zgórą od roku żądał wystąpienia A. K. do walki!/

Stolica zaś Polski krwawi się samotna. Patrzy bez łez, jak śmierć kosi najlepszych jej synów, jak wróg pędzi przed tankami dzieci jej i kobiety - i w odpowiedzi na bestialstwo wroga zacina się coraz bardziej w oporze, wznosi coraz silniejsze barykady, walczy już nie tylko o każdą ulicę, ale nawet o każdy grób na Powązkach.

Postawą swą w tych krwawych zapasach świadczy przed całym światem, iż duchem urasta na wodza narodów walczących z niewolą, pieczętuje krwią, przelewaną hojnie na swych brukach, prawa narodu naszego do niepodległości i potęgi, miażdży wszystkie kłamliwe brednie wschodniego wroga, uczy patriotyzmu świat cały.

Tedy - choć zgnębieni położeniem tego terenu, choć niepewni naszego jutra zapominamy o własnych zmartwieniach, bo nad wszystkimi nimi dominuje jedna największa troska: O Warszawę.

W pełni świadomi jesteśmy tego, iż ona - to serce nasze, iż gdy ono bije, cały naród nasz żyje. Dźwiga nas duma z tego czystego, mocnego tętna serca naszego, tkwi w nas pewność, iż i o naszą dolę - serce to w tej chwili walczy. Iż tam, na zakrwawionych brukach Warszawy i nasz los się decyduje.

Z głębi dusz naszych płynie jedna gorąca modlitwa o siły dla tego serca, jedno gorące życzenie, by męka jego ustała, jedno uczucie bezbrzeżnej miłości i uwielbienia.

::==::

NIEDOLE LWOWA.

Od momentu ponownego wkroczenia bolszewików do Lwowa, miasto nasze przeżywa codzień nowe chwile udręki.

Wbrew wszystkim innym organizacjom nie łudziliśmy się nigdy i dawaliśmy temu wyraz w naszej prasie, że to co nas czeka od bolszewików to nie będzie nic innego jak wroga i brutalna siła, która wbrew naszej woli będzie usiłowała rządzić w naszym kraju jak w swoim. Spełniło się.

Nastąpiły więc przede wszystkim aresztowania, rewizje, łapanki w związku z wystąpieniem A.K. Ulica żyje plotką... To też wiele powtarza się rzeczy niesprawdzonych, które wywołują niepokój i przestrach.

Następnie męka szukania pracy i w związku z tym wiele, wiele przykrości w zetknięciu się z nieprawdopodobnym a tak dobrze nam już znanym bałaganem panującym na wszystkich stopniach sowieckiej hierarchii biurokratycznej. Jeśli przed 3 laty panował chaos, to dziś spotęgowany on jest stokrotnie a wywołany i brakiem ludzi i brakiem pieniędzy. Świadczą o tym stosunki panujące na jednym choćby odcinku administracji. W szkolnictwie zapowiedziano, że budynki szkolne muszą być odnowione do 25. VIII. staraniem .... rodziców, dzieci i nauczycieli. Zniszczone gmachy bombardowaniem lub granatami, pobytem wojska, zniszczona kanalizacja, powybijane szyby, popalone ławki i urządzenie - wszystko cudem ma zmartwychwstać w terminie.

Straszną udręką dla mieszkańców jest brak pieniędzy. Nie-ogłoszenie relacji złotego do rubla wprowadził niebywały chaos. Nikt tych rubli nie posiada. Ceny na placach targowych podskoczyły tak, że zwykły śmiertelnik niczego kupić nie może tak z braku rubli jak i z powodu wysokich cen. Zapytującym pracownikom o pobory - odpowiada się niefrasobliwie, że może za miesiąc lub dwa ...

Niefrasobliwie nastrajają nas również różne plagi, które wróciły w raz z powrotem władz sowieckich. Do tych należy przede wszystkim duża ilość wrogich agentów, instytucja dozorców jako szpiegów domowych, łapanie ludzi do pracy i obowiązkowa obecność mieszkańców na zwoływanych różnego rodzaju mitingach, wiecach i posiedzeniach. Wszystko to świadczy, że w ciągu lat nieobecności nic się nie zmieniło. Jeśli ktoś miał jakiekolwiek złudzenia - to od razu otrzeźwiał. A jednak mimo całej udręki i zapamiętania się w ciągłej niedoli i smutku, na dnie każdego z nas tli się nieprzerwanie nadzieja i głęboka wiara w rychłe wyzwolenie.

==================::==::==================

Z ostatniej chwili: Gen. Bór doniósł 15. VIII., iż oddziały A.K. odbiły Ratusz. W radomskim rozpoczęła się akcja "Burzy". 16. VIII. npl cały dzień kierował silny ogień nękający na Stare Miasto, działalność piechoty niem. słabsza. Zaciekłe walki na Towarowej, Grzybowskiej, Halach Mirowskich. Na ulicy Przejazd Niemcy dokonali podkopów minowych. Ze wschodu słychać odgłos dział. Akcja "Burzy" w radomskim trwa nadal z b. dobrymi rezultatami. Gen. Bór i Delegat Rządu ponowili wezwanie do oddziałów A.K. stacjonowanych w okręgu warszaw. o spieszenie z pomocą stolicy Polski. Wg. ostatnich znowu wiadomości Warszawa znowu otrzymała pomoc w żywności i amunicji. Lotnik ang. służący w A.K. donosi, że ludność stolicy przyjęła w niedzielę z entuzjazmem samoloty RAF'u. Wojska an. zajęły w północ. Francji St. Calais, Chateaudun, Chartres, Dreux, Orleans i St. Harnault 37 klm. od Paryża. Falaise zajęte przez Kanadyjczyków, nowe uderzenie od 48 godz. między Falaise a wybrzeżem, przekroczenie rzeki Dives w kilku punktach, utworzenie przyczółków na Euro. Połączenie przyczółków w jedną całość w głąb 30 km. i marsz na Avignon, słaby opór niem. Wojska sow. otoczyły załogę Sandomierza. RAF bombardował Szczecin, Kilonię i Berlin. A.K. opanowała Miechów. Min. Kot mówił, że cała prasa ang., am. i neutralna interesuje się ogromnie walką Warszawy i domaga się pomocy. "Journal de Geneve" twierdzi, iż Walka Warszawy będzie miała niezmiernie doniosłe znaczenie dla przyszłości Polski. Rząd sow. przedstawił projekt międzynar. org. bezpieczeństwa. Pokój zostanie zabezpieczony armiami St. Zjedn., W. Brytanii, Zw. Sow. i Chin.

00-00